

LOÏC WACQUANT

University of California, Berkeley

Centre européen de sociologie et de science politique, Paris

BOURDIEU 1993 ALBO KONSEKRACJA UCZONEGO
STUDIUM PRZYPADKU*

Rok 1993 można określić jako przełomowy dla Pierre'a Bourdieu. Dopiero co ukazały się *Reguły sztuki*, „jego własny Flaubert”, przewrotna odpowiedź na wyzwanie Sartre'a z 1971 roku, czyli na książkę *Idiota w rodzinie*. Praca Bourdieu to analiza z dziedziny socjologii historycznej. Jej przedmiotem jest rewolucja symboliczna leżąca u podstaw narodzin nowej estetyki oraz krystalizacji literackiego uniwersum. Stanowi ona pierwsze, zdaniem autora, pełne rozwinięcie jednego z jego podstawowych pojęć, mianowicie opracowywanego od trzech dziesięcioleci pojęcia pola (Bourdieu 2001a¹). Jednocześnie ukazała się nasza wspólna książka *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej* (Bourdieu, Wacquant 2001), stanowiąca pierwszy obszerny przewodnik analityczny po jego dziele oraz pełny rejestr tematów jego prac. Niemal natychmiast wydano ją w siedmiu językach (oprócz oryginału angielskiego także po francusku, włosku, holendersku, norwesku, bułgarsku i katalońsku, pięć następnych przekładów było w toku). Był to niewątpliwie wyraz gwałtownego nasilenia międzynarodowego zainteresowania i wzrastającego wpływu myśli Bourdieu na socjologię światową.

Adres do korespondencji: loic@berkeley.edu

* Ukazuje się równolegle w „Sociology” 2013, t. 47.

¹ Pierwotnie tytuł miał brzmieć *Z punktu widzenia autora*, co stanowiło — za sprawą przeciwstawienia mikrokosmosu literackiego rodzinie — wyraźniejsze nawiązanie do pięciotomowego *opus magnum* Sartre'a. *Reguły sztuki* są odpowiedzią Bourdieu na Sartre'owską odmianę fenomenologii (do której później dołączyły elementy psychoanalizy i marksizmu), podobnie jak *Zmysł praktyczny* stanowi zarówno hołd, jak i próbę przezwyciężenia strukturalizmu Lévi-Straussa. Według Bourdieu (2008), Sartre i Lévi-Strauss w czystej formie uosabiają dwa przeciwne bieguny wielkiej antynomii subiektywizmu i obiektywizmu, którą on starał się przełamać.

Kolejnym dowodem na ów rosnący wpływ było angielskojęzyczne wydanie wyboru najważniejszych prac Bourdieu *The Field of Cultural Production* (Bourdieu 1993a) oraz jednoczesna publikacja w Stanach Zjednoczonych pierwszego interdyscyplinarnego tomu esejów o jego teorii *Pierre Bourdieu: Critical Perspectives* (Calhoun, LiPuma, Postone 1993), będącego owocem sympozjum zorganizowanego kilka lat wcześniej przez Center for Psychosocial Studies w Chicago. To oznaczało poważny wyłom w monolocie twierdzy socjologii amerykańskiej, samym sednie „wszechświatowej ortodoksji” (Bourdieu 2004b)².

Zimą 1993 roku w książce *La Misère du monde* ukazały się wyniki badań zespolowych zaprojektowanych i kierowanych przez Bourdieu, dotyczących źródeł i form cierpienia w społeczeństwach współczesnych (Bourdieu i in. 1993). Na liczący tysiąc stron tom składa się szereg obrazów uchwyconych z różnych perspektyw i newralgicznych punktów polaryzującej się struktury klasowej Francji. Książka zyskała ogromne zainteresowanie także poza kręgami akademickimi. Sprzedała się w ciągu roku w nakładzie 100 000 egzemplarzy i wywołała wiele debat z udziałem przedstawicieli środowisk naukowych, dziennikarskich i politycznych. Doczekała się także adaptacji teatralnych i zainspirowała sztuki wizualne. Pracą tą chciał Bourdieu poszerzyć granice metodologicznej konwencji i piśmiennictwa socjologicznego tak, by można było w ich ramach „genetycznie i generycznie” uchwycić „niemal nieskończoną liczbę subtelnych strategii rozwijanych przez ludzi na potrzeby codziennej egzystencji” (Bourdieu 1996). Chciał również udowodnić, że uprawiana przez niego socjologia ma korzenie sokratejskie (Bourdieu 1991a). Znaczy to, że do typowych działań, myśli i uczuć zwyczajnych ludzi podchodzi się z systemową pokorą i szacunkiem, przez co łatwiej stworzyć narzędzia „społecznej majeutyki” prowadzącej do zrozumienia społecznych podstaw trudnej sytuacji osobistej³. Bourdieu chciał ominąć cenzurę, która automatycznie towarzyszy podobnym rozważa-

² Ukazał się również specjalny numer „French Cultural Studies” poświęcony pracom Bourdieu, nieprzypadkowo rozpoczynający się autorską notą Bourdieu (1993b) o Sartrze. W Rosji wydano wybór najważniejszych tekstów Bourdieu z socjologii polityki (pod redakcją Natalii Chmatko), po niemiecku ukazał się zbiór jego esejów o nauce i polityce — o grecku — o teorii pola. Rok później wydano rozmowy Bourdieu z nowojorskim artystą Hansem Haacke o trudnej miłości świata sztuki i ekonomii w czasach neoliberalizmu (Bourdieu, Haacke 1994). Dwa lata wcześniej zaś, pod tytułem *Social Theory for a Changing Society* (Bourdieu, Coleman 1991) wyszła książka będąca owocem konferencji, którą Bourdieu zorganizował wspólnie z Jamesem Colemanem w kwietniu 1989 roku na Uniwersytecie w Chicago w celu konfrontacji dwóch konkurencyjnych wizji perspektyw światowej socjologii.

³ „Gdybym chciał dać socjologii szczytny rodowód, powiedziałbym, że pierwszym socjologiem był Sokrates. Rozzłościłbym filozofów, bo oni uważają go za swego ojca założyciela. Ale w rzeczywistości był on człowiekiem, który przechadzał się po mieście, zadając pytania. Pytał ateńskiego dowódcę, czym jest odwaga, pobożnego Eutyfrona, czym jest bogobojność i tak dalej. W pewnym sensie prowadził badania empiryczne... Niestrudzenie zwalczał odpowiedników moich dzisiejszych wrogów, czy przynajmniej tych, z którymi staram się walczyć za pomocą nauki, czyli sofistów: ludzi, którzy mówią o świecie nierealnym, udając, że jest on realny, którzy odrzucają rzeczywistość, spowijając ją w gęstwą poryjających słów” (Bourdieu w: Bourdieu, Chartier 2010, s. 44).

niom w mediach i dyskusjach partyjnych, i z całą jaskrawością upublicznić nowy zestaw kwestii zrodzonych na przecięciu osi „nędzy kondycji” i „nędzy pozycji” w warunkach przyspieszonego różnicowania społecznego i odwrótu od Keynesowskiego państwa dobrobytu. Stało się jasne, że *La Misère...* osiągnęła swój cel, gdy konserwatywny premier Édouard Balladur poradził członkom swego gabinetu tę lekturę jako sposób na to, jak odczuć, czym żyje kraj. A jeszcze bardziej, gdy Bourdieu poproszono o zaprezentowanie jego diagnozy w nadawanym w najlepszym czasie antenowym, cenionym programie telewizyjnym „La Marche du siècle”, w dialogu z obrońcą praw bezdomnych, ojcem Pierre’em, bodaj najpopularniejszą wówczas publiczną postacią kraju⁴. Chcąc poszerzyć przestrzeń obywatelskiej debaty, Bourdieu przełamał swą długoletnią taktykę ograniczania kontaktów z mediami i udzielił wywiadów oraz zamieścił artykuły w ogólnokrajowych dziennikach i tygodnikach, takich jak „Le Monde”, „Libération” i „L’Express”, a także w mniej oczywistych wydawnictwach typu „Télérama” (rodzaj przewodnika po programach telewizyjnych), „Actualités sociales hebdomadaires” (biuletyn dla pracowników opieki społecznej i poradni rodzinnych) oraz w kilku francuskich i zagranicznych stacjach radiowych.

Na rok 1993 przypada także opracowanie przez Bourdieu syntezy wyników i implikacji jego wykładów na temat instytucji państwa, które przez trzy lata wygłaszał w Collège de France (opublikowane pośmiertnie: Bourdieu 2012). Po dziesięcioleciach ostrożnego krążenia wokół Lewiatana, autor *La Noblesse d’État* (Bourdieu 1989) zdecydował się na frontalny atak, jednocześnie z punktu widzenia teoretycznego, historycznego i empirycznego. To nowe analityczne starcie zostało zasygnalizowane przez serię powiązanych tematycznie artykułów, w których „struktura pola biurokracji” (Bourdieu 1993d) została przedstawiona jako odpowiedzialna za monopolizację prawomocnej przemocy symbolicznej; w których zdemaskowano „fundamentalną ambiwalencję państwa” (Bourdieu 1998a), polegającą na jednoczesnym upowszechnianiu tego, co uniwersalne, oraz uzurpacji uniwersalności przez posiadaczy kapitału kulturowego; w których prześledzono skutki działań rządów kapitulujących przed mechanizmami rynkowymi w warunkach powszechnego w rozwiniętych społeczeństwach politycznego zwrotu na prawo (Bourdieu 1992). Opracowywanie wykładów oraz towarzyszące temu wymienione publikacje doprowadziły do reorientacji w intelektualnym programie Bourdieu. Zwrócił się on ku zasad-

⁴ Świadomy, iż nieuchronne starcie naukowego i moralnego podejścia do nierówności społecznych może być dla widzów dezorientujące, Bourdieu z oporami godził się na występ. Zrobił to na wyraźną prośbę swej wiekowej mamy, czicielki ojca Pierre’a. Rażący dysonans między socjologiem a opatem oraz niepohamowana niechęć Bourdieu do telewizyjnych występów dały się wyczuć od pierwszych chwil programu, gdy prezenter Jean-Marie Cavada z patosem przedstawiał jego uczestników: „Oto dwóch ludzi należących do grona najważniejszych postaci mijającego wieku. Są różni, ale łączą ich orka na tym samym polu: polu ludzkiego cierpienia, polu ludzkiej nędzy” (Freine 1993).

niczym, konkretnym pytaniom towarzyszącym walce o historyczną definicję i zastosowanie ideałów demokracji. Został też zmotywowany do częstszych i pogłębionych „wypadów” w sferę debaty publicznej, co dało się zauważyć w nadchodzącej dekadzie (Wacquant 2005a, s. 9–13).

W ciągu lata tego pracowitego roku Bourdieu przygotowywał setne wydanie założonego przez siebie i redagowanego od 1975 roku pisma „Actes de la recherche en sciences sociales”. Jest to „tuba” konsekwentnie interdyscyplinarnej socjologii, łączącej dysputę naukową z refleksją epistemiczną i świadomością wagi problematyki społeczno-politycznej — odpowiednik tego, czym dla durkheimistów blisko sto lat wcześniej był „L'Année sociologique” (Wacquant 2005b). Pozycja „Actes” w wypracowanym w ciągu wielu lat przez Bourdieu zestawie środków produkcji naukowej jest bez wątpienia centralna⁵. Dzięki pismu przeprowadzono tysiące badań empirycznych opartych na ścisłym połączeniu teorii i metody. Pełni ono funkcję warsztatu, pozwalającego testować i rozwijać prace analityczne, wkraczać na nowe terytoria, eksperymentować z projektami graficznymi i technikami statystycznymi (np. *multiple correspondence analysis*)⁶, poszukuje punktów stycznych dla badań porównawczych i wniosowania indukcyjnego. Jubileusz pisma miał dla Bourdieu szczególne znaczenie. Nie tylko z powodu osobistego zaangażowania, czasu i energii poświęconych jego wydawaniu, ale przede wszystkim dlatego, że sukces „Actes”, jako zbiorowego przedsięwzięcia intelektualnego, stanowił dowód na słuszność stanowiska Bourdieu przeciwstawnego „literackiej (i bardzo paryskiej) wizji «twórczości» jako działania pojedynczego, wyizolowanego uczonego” (Bourdieu 2004b)⁷.

⁵ W skład owego zestawu, wspierającego prace zespołów badawczych związanych z Centre de sociologie européenne, (w różnych konfiguracjach, począwszy od 1968 roku) wchodziła także seria „Le sens commun” awangardowego wydawnictwa Minuit (w latach 1964–1991; jej następczynią była od roku 1992 seria „Liber” Editions du Seuil) oraz „Liber. European review of books”, kwartalnik wydawany jako dodatek do czasopism w dwunastu krajach i językach (1989–1998). Poszerzenie zestawu nastąpiło w 1995 roku za sprawą założenia wydawnictwa Raison d’agir, publikującego skromne objętościowo, lecz dosadne w treści tomiki socjologiczne stanowiące przewrotną kwintesencję kluczowych społeczno-politycznych tematów debaty publicznej. Przedsięwzięcie to zapoczątkowała w 1996 roku książka *O telewizji. Panowanie dziennikarstwa* (Bourdieu 2009b). Wydawnictwo publikuje również specjalistyczne monografie z dziedziny nauk społecznych inspirowane epistemologią Bachelarda (np. Bourdieu 2001b).

⁶ Nowe metody statystyczne odegrały znaczącą rolę w rozwoju teorii przestrzeni społecznej, klas i pola Bourdieu, co pokazuje Frédéric Lebaron (2009), a wprowadzono je i opracowywano zazwyczaj właśnie na łamach „Actes”.

⁷ Encrevé i Lagrave (2003) relacje na temat tego „jak się pracuje z Bourdieu” zebrali od plejady jego uczniów, współpracowników i badaczy pozostających pod jego wpływem z École des hautes études en sciences sociales. Rozdziały autorstwa Luca Boltanskiego, Roberta Castela, Francine Muel-Dreyfus, Jean-Claude’a Passerona, Michela Pialoux, Monique de Saint-Martin i Gisèle Sapiro, byłych i obecnych pracowników Centrum Socjologii Europejskiej, są szczególnie pouczające w kwestii bodźców i napięć napędzających mobilne socjologiczne *cogitamus*, jakie przez lata uformowało się wokół postaci Bourdieu.

Numer jubileuszowy, zawierający artykuły Carla Schorske o społecznym buncie leżącym u podstaw kompozycji muzycznych Gustava Mahlera, Roberta Darntona o książkach jako impulsie dla rewolucji francuskiej, Williama Labova o metodach walki z analfabetyzmem, Erica Hobsbawna o szczególnej logice konfliktu etnicznego i Amartyi Sena o kodeksach moralnych jako drodze do sukcesu ekonomicznego, a także niepublikowany dotąd tekst Ervinga Goffmana o „nietypowej komunikacji”, potwierdza międzynarodowy charakter pisma, a także ambicje jego wydawcy, by ukazywać innowacyjne prace nowego pokolenia badaczy, kierujących się imperatywem Bachelarda dotyczącym konstruowania przedmiotu. Wkładem Bourdieu (1993e) w to sztandarowe wydanie był jeden z jego najważniejszych esejów *À propos de la famille comme catégorie réalisée*, w którym kreśli podstawy ogólnego modelu tworzenia grup. Opiera go na historycznej analizie władzy symbolicznej w przestrzeni społecznej oraz poznawczo-afektywnym działaniu konstruktów zbiorowych, co zazębia się z jego teorią państwa jako głównego źródła skutecznego klasyfikowania (Wacquant 2013).

*

Wtedy właśnie nadeszła wieść, że Pierre’owi Bourdieu został przyznany złoty medal Centre national de la recherche scientifique (CNRS), najważniejsza nagroda naukowa we Francji. Stworzona w roku 1954, jest co roku przyznawana „osobistości ze świata nauki o wybitnych zasługach dla rozwoju i upowszechniania wiedzy”. Ogłoszenie tego faktu potwierdziło nowatorski charakter i społeczną nośność socjologii Bourdieu i jego najwyższą pozycję wśród uprawiających tę dyscyplinę. W oficjalnym komunikacie dla prasy wydanym przez CNRS 15 września 1993 r. czytamy między innymi:

„Pierre Bourdieu, profesor Collège de France, przyczynił się do odrodzenia francuskiej socjologii dzięki łączeniu empirycznej precyzji z teorią osadzoną w szerokim kontekście kulturowym filozofii, antropologii i socjologii. Jego metodologia pozwoliła na potraktowanie z naukowym rygiorem, który jest znakiem firmowym jego analiz, wielu podstawowych zagadnień nauk społecznych. Za jego najważniejsze i najszerzej uznane osiągnięcie uważa się odkrycie roli edukacji i kapitału kulturowego w reprodukcji zróżnicowania społecznego oraz przedstawienie konsumpcji kulturalnej jako wyrazu społecznej dystynkcji. W ramach działalności jednej z pracowni CNRS, Centre de sociologie de l’éducation et de la culture, dzięki wysoce innowacyjnemu sposobowi nauczania badaczy, konsekwentnie opartemu na zasadzie interdyscyplinarności, Pierre Bourdieu wykształcił szerokie grono uczonych, którzy pracują na rzecz odnowy oblicza dzisiejszej francuskiej socjologii, historii, antropologii i socjolingwistyki. Pierre Bourdieu jest autorem wielu artykułów oraz ponad trzydziestu książek, w większości przetłumaczonych na szereg języków obcych. Ukazanie się na przykład *Les Héritiers*, *Dystynkcji* czy *La Misère du monde* za każdym razem było wielkim wydarzeniem życia umysłowego i spotkało się z uznaniem szerokich rzesz odbiorców... Bour-

dieu, niezmordowany organizator życia naukowego, wyrósł na prawdziwego intelektualnego menedżera i założyciela własnej szkoły naukowej. Widoczny na wszystkich liniach frontu, cieszący się wielkim uznaniem międzynarodowym, zalicza się do największych intelektualistów w tradycji europejskiej”.

Nagroda ta postawiła Bourdieu w nieco kłopotliwym położeniu. Był on człowiekiem bardzo nieśmiałym, cenił prywatność. Jego głęboko antynarcyistyczna osobowość ukształtowała się pod wpływem wspólnotowych wartości społeczności wiejskiej regionu Béarn, gdzie wzrastał w okresie międzywojennym (Bourdieu 2004b, 2002). I choć dotarł na szczyty hierarchii, nigdy nie czuł się dobrze w środowisku intelektualistów przywykłych do wywyższania się i celebrowania swego arystokratyzmu. Nie znosił być na widoku publicznym, czuł obrzydzenie do akademickiej pompy⁸.

Co więcej, „ambiwalentny stosunek do instytucji akademickich, oparty na buncie i poddaniu się”, skłonił Bourdieu (2004b) do wątpienia, czy przynależność do nich naprawdę można uznać za zaszczyt. Już w latach studenckich w *École normale supérieure*, tym mateczniku największych francuskich intelektualistów stulecia, obserwował u siebie „zasadniczą erozję związku poczucia pewności siebie z faktem bycia konsekrowanym, gdyż nie był pewien, czy namaszczone autorytety nie są po prostu czymś w rodzaju złej, próżnej i podstępnej matki”. Od połowy lat sześćdziesiątych, kiedy to odmówił poddania się uświęconemu ceremoniałowi związanemu z doktoratem, trwał w „zasadniczej niezgodzie na pychę i próżność akademickiego sacrum” (Bourdieu 2004b). W 1981 roku poważnie rozważał rezygnację z katedry socjologii, która miała mu być przyznana w *Collège de France*, najważniejszej francuskiej instytucji naukowej, bo obawiał się, że nie sprostą pompatycznej etykietce związanej z wykładem inauguracyjnym. Przyjął stanowisko dopiero, gdy znalazł sposób na zwekslowanie całego wydarzenia i nadanie mu formy performatywnej prezentacji paradygmatu socjologii refleksyjnej. Tak powstał „wykład o wykładzie”, czyli *Leçon sur la leçon*, uwydatnienie i wnikliwa analiza społecznych źródeł symbolicznej arbitralności tegoż „rytuału konsekracji”, który właśnie ma miejsce (Bourdieu 1982)⁹.

⁸ Te cechy znakomicie ukazuje poświęcony Bourdieu dokumentalny film Pierre’a Carlesa z 2001 roku *La Sociologie est un sport de combat*. Potwierdza je też wywiad udzielony stacji radiowej France Inter na kilka dni przed wręczeniem medalu. Bourdieu wyznaje w nim skromnie: „Gdy dowiedziałem się, że zostanę odznaczony, bardzo się ucieszyłem, ale natychmiast pomyślałem, jak ciężkim przeżyciem będzie taka ceremonia... To prawda, gdybym mógł dostać ten medal bez ceremonii, byłbym o wiele bardziej zadowolony. Ale tak to już jest, to część społecznych zobowiązań, które na siebie bierzesz”.

⁹ Jednak ceremonia i tak o mało nie zakończyła się katastrofą: w środku wykładu Bourdieu był bliski zebrania notatek i opuszczenia tego „zgromadzenia mistrzów”. Zdał sobie bowiem sprawę, że to, co robi, dla niego jest „wyjściem psychologicznym”, natomiast stanowi „akt nieposłuszeństwa wobec ładu symbolicznego, afront wobec godności instytucji, która wymaga milczenia o arbitralnym charakterze odbywającego się rytuału” (Bourdieu 2004b). Wykład był transmitowany przez kamery do sąsiednich sal i dobrze pamiętam ten moment: Bourdieu upuścił zegarek na podłogę,

Chodziło jednak o coś więcej niż indywidualne uwarunkowania psychologiczne. Nagrody, triumfy, tytuły, trofea, hołdy, medale i pochwały, nawet te o charakterze naukowym, zawsze wprawiały Bourdieu w kiepski nastrój, gdyż — jak sam tego dowiódł w teorii pola produkcji kulturowej — będąc częścią „ekonomii dóbr symbolicznych”, wzmacniają one mechanizm „zbiorowego samooszukiwania się”, za pomocą którego instytucje maskują działania swych agentów i utrwalają swe istnienie (Bourdieu 2009, rozdz. 6). Są to te elementy społecznej alchemii, w których uznanie splata się z nieuznawaniem, a relacje dominacji przyjmują formy zabarwione uwielbieniem i afektacją. Naznaczają, ale też maskują napięcia między władzą duchową a doczesną. To dlatego Bourdieu tak lubił cytować Flauberta mówiącego „honor rodzi dyshonor” (Bourdieu 1993a, s. 154). Jako najwybitniejszy teoretyk władzy symbolicznej, podstawowego pojęcia dzieła jego życia, Bourdieu był także doskonale świadom, że publiczne formy i formalności, za pomocą których instytucje sakralizują ludzi, przedmioty czy działania, stawiają je poza i ponad doczesnością, by przywołać światło sformułowania Durkheima (1990). Swych „podopiecznych” motają w paraliżującą, a nawet unicestwiająca sieć oczekiwań społecznych, statutowych zobowiązań i organizacyjnych powiązań, tępiąc ich obrazoburcze zapędy¹⁰.

Jednocześnie „inne oblicze” Bourdieu skłaniało się ku akceptacji nagrody, i to z trzech powodów. Po pierwsze, pośród wszystkich akademickich wyróżnień akurat to cieszyło się jego szacunkiem, wynikającym z empirycznych analiz francuskiego świata nauki. W omówieniu statystycznej konstrukcji struktury pola uniwersyteckiego w wydanym dekadę wcześniej *Homo academicus* (Bourdieu 1984) uznaje on członkostwo w Institut de France oraz złoty medal CNRS za dwa solidne „instytucjonalne znaki prestiżu naukowego”, świadczące o posiadaniu kapitału specyficznie intelektualnego, który przeciwstawia kapitałowi akademickiemu o charakterze biurokratycznym. Ten drugi „dotyczy postawy etyczno-politycznej w równym stopniu, co osiągnięć naukowych”. Natomiast ten pierwszy jest „czymś wyjątkowym” (według badań z 1968 roku jedynie 1,2% paryskich akademików dostąpiło wymienionych zaszczytów) i trudno mu coś w sposób wiarygodny zarzucić.

Po drugie, istotny dla Bourdieu okazał się fakt, że medal CNRS bywał przyznawany głównie uczonym z dziedziny nauk ścisłych, w tym sześciu noblistom i dwóm laureatom medalu Fieldsa, zajmujących się zagadnieniami, których niezależność od władz politycznych jest trudna do zakwestionowania. Bour-

pobladł i wyglądał, jakby chciał uciec z podium. Przedtem przez wiele miesięcy cierpiał na bezsenność, a w dniu wykładu był tak wytrącony z równowagi, że udając się nań omal nie zabił się w ulicach Paryża.

¹⁰ W *Homo academicus* Bourdieu (1984) szczegółowo rozważa instytucjonalne pozycjonowanie i specyficzną strategię „stawiania w trudnym położeniu” „konekrowanych heretyków” pola uniwersyteckiego.

dieu natomiast uchodził za gorącego rzecznika epistemologicznej jedności nauk (Bourdieu 1991b, 2001b)¹¹. Do roku 1993 wśród złotych medalistów CNRS znalazło się 12 fizyków (w tym czterech laureatów Nobla), 11 przedstawicieli nauk przyrodniczych (biologia, immunologia, fizjologia i genetyka, jeden noblista), sześciu chemików (w tym jeden laureat Nobla), trzech matematyków oraz sześciu uczonych z zakresu nauk społecznych i humanistycznych: geograf Raoul Blanchard (1960), antropolog Claude Lévi-Strauss (1967), archeolog André Leroi-Gourhan (1973), historycy Jean-Pierre Vernant (1984) i Jacques LeGoff (1991), a także mentor Bourdieu (studiował u niego też Foucault), filozof Georges Canguilhem (1987).

I w końcu trzeci, decydujący powód z naszej listy. Bourdieu był pierwszym socjologiem nominowanym do tej nagrody, mógł więc przewyciężyć osobistą rezerwę uznając, że medal jest nie tylko wyróżnieniem jego osoby, ale hołdem dla całego środowiska.

*

To też stało się naczelnym tematem i dominującym wątkiem mowy Bourdieu wygłoszonej w trakcie ceremonii: chciał przekazać swój certyfikat naukowości pogardzanej „dyscyplinie pariasów”, czyli socjologii, której sam z zapałem poświęcił się w połowie lat sześćdziesiątych. Dla niej porzucił prestiżowy status antropologizującego filozofa, absolwenta École normale (Bourdieu 1987, 2006). Autor *Le Métier de sociologue* starał się, aby w świetle reflektorów błyszczały nie jego osobiste osiągnięcia, ale zbiorowy wysiłek całego „cechu”, co redukowało jego niepokoje i osłabiało odczuwane napięcie wynikające z „rodzaju antynomii między prawdziwą nauką a uznaniem społecznym” (Bourdieu 1984). Takie stanowisko zgodne jest z jego wizją badań naukowych jako działalności zasadniczo zespołowej, której podmiotem nie jest pojedynczy uczony, lecz pole naukowe *in toto*, czyli dynamiczna sieć obiektywnych pozycji i subiektywnych aktów obejmowania pozycji. Tworzą one przestrzeń polemicznej wymiany, w której prawdę tworzy się na drodze wzajemnego stykulowania się i wielokierunkowej kontroli:

„Naukowiec jest wytworem pola naukowego, jego struktury poznawcze odpowiadają strukturom owego pola i dlatego wciąż się zmieniają, przystosowując do wymogów w pole wpisanych... Każdy akt badawczy jest, jak każda zresztą praktyka, wynikiem spotkania dwóch historii: historii zawartej w formie dyspozycji i historii zobiektywizowanej w samej strukturze pola, a także w sferze technicznej (np. narzędzia), w publikacjach itd.” (Bourdieu 2001b).

¹¹ Dwóch laureatów nagrody Nobla z fizyki, Pierre-Gilles de Gennes (medal CNRS z 1980 r.) i Claude Cohen-Tannoudji (1996) to koledzy Bourdieu ze studiów w École normale supérieure z lat 1951–1954 (de Gennes jest z tego samego rocznika co Cohen-Tannoudji, obaj zaczęli studia, gdy Bourdieu był na trzecim roku), a współcześnie także koledzy z Collège de France. Ich bardzo różne drogi życiowe i ścieżki kariery naukowej zostały nakreślone w: Bourdieu 2001b.

Ceremonia dekoracji medalem odbyła się we wspaniałym amfiteatrze, wypełnionym dwiema setkami odświętnie ubranych oficjeli i zaproszonych gości, w tym nieco onieśmiałą grupką pracowników Centre de Sociologie Européenne. Rozpoczął ją pokaz krótkiego filmu nakręconego specjalnie na tę okazję przez znanego reżysera Jacquesa Brissota, stanowiącego szkicowy portret intelektualny bohatera wieczoru (Brissot 1993). Na ekranie migwały kadry ukazujące Bourdieu w trakcie wykładu akademickiego na uniwersytecie w Amsterdamie, narzekającego na „dziennikarzy-filozofów”, wypaczających standardy debaty intelektualnej¹², takich jak Jean-Marie Cavada prowadzący dyskusję podczas telewizyjnego „spotkania na szczycie” z ojcem Pierre’em czy Serge July, redaktor naczelny lewicowego dziennika „Libération”, który przyznaje się do uczestnictwa w seminarium Bourdieu na studiach (często słyszałem, jak Bourdieu mówił o nim: „najgłupszy student, jakiego kiedykolwiek miałem”). Widzimy Bourdieu w dialogu z Salmanem Rushditem, Toni Morrison i Susan Sontag na spotkaniu założycielskim International Parliament of Writers oraz udzielającego wywiadu publicznej rozgłośni radiowej na temat społecznego odbioru *La Misère du monde*¹³. Widzimy też dwóch doktorantów, którzy opowiadają o stylu nauczania Bourdieu. Żartują między innymi, że nie pozwalała on tytułować się „ojcem”, choć jest bardzo aktywny jako *Doktorvater*. Przez pięć minut, krótkich dla nas — widzów, ale niewątpliwie wlokących się w nieskończoność dla bohatera filmu, jesteśmy świadkami, jak autor *Dystynkcji* przekracza rozmaite granice: między krajami, między dziedzinami społecznych i kulturalnych poszukiwań oraz między królestwem wiedzy a domeną działania.

Potem na scenę wezwano Bourdieu, który miał odebrać medal z rąk bardzo wówczas młodego ministra nauki François Fillona — piętnaście lat później, za prezydentury Sarkozy’ego obejmie on tę rolę premiera — oraz wygłosić swą przemowę. Ceremonia, na której spotkali się ważni gracze pola akademickiego (reprezentowanego między innymi przez dyrektora CNRS), polityczno-urzę-

¹² Instytucjonalne źródła i zgubne skutki centralnej pozycji filozofii i „filozofującego dziennikarstwa” we francuskim polu intelektualnym są przedmiotem analiz w: Bourdieu 1984 i Pinto 2007. Jedną z ich międzynarodowych reperkusji jest masowy eksport i nieustający sukces francuskiej spuścizny literacko-filozoficznej na anglojęzycznych uczelniach, z czym Bourdieu (1997) rozprawia się w cudownie ironicznym esej *Passport to Duke*.

¹³ Po serii zabójstw pisarzy algierskich, których kulminacją było zamordowanie przez oddział komandosów Tahara Djaouta w lipcu 1993 roku, na zaproszenie Bourdieu zebrano się około sześćdziesięciu intelektualistów, by utworzyć organizację mającą na celu walkę z cenzurą i materialne wspieranie prześladowanych pisarzy na całym świecie. Rozpoczęli od projektu sieci „miast dla uchodźców”, przedstawionego przez Bourdieu na forum Parlamentu Europejskiego. International Parliament of Writers powstał we wrześniu 1993 roku (rozwiązał się w 2004). Jego zarząd tworzyli — poza Bourdieu — Jacques Derrida, Édouard Glissant, Salman Rushdie i Christian Salmon. Kolejnymi przewodniczącymi byli Salman Rushdie, Wole Soyinka i Russel Banks. Ich organem było wydawane w pięciu językach pismo „Autodafe”, szczególnie miejsce poświęcające problematyce algierskiej, bośniackiej i palestyńskiej. Krótki opis celów organizacji w: Bourdieu 1994.

dowego (w osobie choćby Fillona) oraz dziennikarskiego (obecnych było wielu reporterów z najważniejszych mediów krajowych)¹⁴, stała się dla Bourdieu nośną platformą wyraźnego potwierdzenia naukowego charakteru socjologii i wezwania do obrony autonomii akademickiego mikrokosmosu. Pozwoliła również na ponowne podkreślenie konieczności uprawiania socjologii, która podnosi epistemiczny status dyscypliny i pomaga jej w utrzymaniu niezależności od władzy doczesnej (Bourdieu 1982, 1984, 1991b, 2001b, 2006). Wygłaszając swą pochwałę socjologii, Bourdieu zadośćuczynił własnej koncepcji polityki realnej rozumu, wedle której nauka nie jest Kantowską transcendencją, lecz toczącym się historycznym procesem, który postępy zawdzięcza walce o zapewnienie instytucjonalnych warunków głoszenia i urzeczywistniania swych ideałów, począwszy od odpowiednich funduszy, miejsc pracy dla młodych badaczy i obrony przed nachalnością mediów oraz presją ze strony polityków¹⁵.

Ponieważ poddanie się publicznemu ceremoniałowi sporo Bourdieu kosztowało w sensie emocjonalnym, postanowił, że ta inwestycja powinna się szybko zwrócić i że w związku z tym wzburzy trochę spokojne akademickie wody. I tak, o zgrozo, nie cofnął się przed towarzyskim barbarzyństwem, żądając odpowiedniej liczby stanowisk dla swoich uczniów i współpracowników, dotychczas w nominacjach do CNRS i do École des hautes études en sciences sociales systematycznie pomijanych przez „bramkarzy” pragnących ograniczyć jego wpływy i podtrzymać swój zaściankowy monopol własności środków akademickiej reprodukcji¹⁶. Otwarcie wytknął również rządowi prawicy i lewicy wydawanie większych pieniędzy na „naukowo bezużyteczne, a finansowo rujnujące sondáže” niż na Collège de France (Bourdieu 2013, s. 22). Ta brawurowa zaczepka znalazła odzew wśród szeregowych pracowników naukowych, którzy radośnie ją oklaskiwali. Siedzący w pierwszych rzędach dygnitarze nauki i polityki wyglądali jednak na niemile zaskoczonych. Do tego stopnia, że pogodny zazwyczaj Fillon poczuł się zmuszony do naruszenia protokołu. Usilnie pragnąc przywrócić sytuacji stosowne *decorum*, podszedł do mównicy i odpowiedział na zarzuty Bourdieu o nadużywanie nauk społecznych jako źródła „instrumentów racjonalnej demagogii”.

¹⁴ Obszerny wywiad z Bourdieu (1993c) z okazji przyznania medalu ukazał się między innymi w „Le Monde”. Skupiono się w nim na apelu Bourdieu o ustanowienie w naszych czasach „kolektywu intelektualnego na wzór encyklopedystów”. Komunistyczny dziennik „L’Humanité” opublikował zaś — pod tytułem „Niekochana nauka” — całostronicowy fragment mowy laureata. Rozszerzona analiza skomplikowanych relacji między polami politycznym, dziennikarskim i nauk społecznych w: Bourdieu 2005.

¹⁵ Inspirującą dyskusję nad dialektyką „korporacyjnego charakteru uniwersum” i „polityki realnej rozumu” w pracach i działalności intelektualnej Bourdieu zob. w: Sintomer 2006.

¹⁶ Przez 31 lat poprzedzających ceremonię medalową ani jeden z młodych badaczy, wychowanków Centre de Sociologie Européenne, nie został przyjęty do CNRS. Po nagrodzie drzwi tej instytucji zaczęły się stopniowo otwierać przed najlepszymi wychowankami Bourdieu.

Korzystając z obecności prominentnych przedstawicieli polityki i mediów, Bourdieu nie cofnął się przed podkreśleniem, że nauki społeczne rozmyślnie sytuują się w oddaleniu, a także w rozropnej opozycji wobec obu tych sfer. Za Maksem Weberem (1989) odrzucił wymuszoną, a fałszywą, alternatywę ról społecznego proroka i technokratycznego eksperta. Nie deprecjonował przez to ani nie umniejszał społecznej misji socjologii, przeciwnie: wezwał do rozwijania jej jako „jednej z krytycznych przeciwwładz”, zdolnej do oświeclania możliwości i dróg społecznej transformacji oraz jako służby społecznej pełniącej „sokratejską rolę majeutyczną w stosunku do jednostek i do grup” (Bourdieu 2013, s. 9). Powinna ona dostarczać rozumnych narzędzi jednostkowego i zbiorowego samookreślenia, czyli urzeczywistniać powołanie tradycyjnie przypisywane raczej filozofii¹⁷.

*

Mowa Bourdieu przyjmującego złoty medal CNRS oraz przebieg uroczystości, na której została odczytana jego nerwowo przebijającym się przez otaczające milczenie głosem, są interesujące dla historii i socjologii socjologii z trzech powodów. Po pierwsze, przedstawiają, jak Bourdieu osobiście doświadczał, refleksyjnie postrzegał i w sposób praktyczny sterował skomplikowanymi relacjami nauki, autorytetu i władzy. Dostarczają wyjątkowego, fundamentalnego i konkretnego wglądu w to, jak czołowa postać dyscypliny realizuje politykę naukową, oraz stanowią znaczące studium przypadku naukowej konsekracji, z jej egzystencjalnymi dylematami i instytucjonalnymi pułapkami¹⁸. Po drugie, dowodzą, że rok 1993 stanowi punkt zwrotny w ewolucji intelektualnej Bourdieu. Dokonał właśnie konsolidacji teoretycznych ram swego dzieła, wypełnił plany badawcze zwieńczone *Dystynkcją* i *Regułami sztuki* i otwierał nowy etap prac, wśród których na plan pierwszy wysuwała się problematyka Janusowego oblicza instytucji państwa, zagadkowa alchemia tworzenia się więzi grupowych oraz niespełnione obietnice demokracji. Naddają one jego teorii pola symbolicznego zupełnie nowy kierunek (Bourdieu 2006, rozdz. 5 i 6). Najwyższe francuskie odznaczenie naukowe sprawiło, że

¹⁷ „Socjologia wyzwala przez uwolnienie nas od złudzeń wolności, czy też, ściślej rzecz biorąc, od nieuzasadnionych wierzeń w pozorną wolność. Wolność nie jest darem, trzeba ją wywalczyć, a można to uczynić jedynie zbiorowo. A — czego szczerze żałuję — w imię małostkowego, narcystycznego libido, podsyconego niedojrzałym negowaniem rzeczywistości, ludzie sami pozbawiają się narzędzi samostanowienia w prawdzie. Gdyby zadali sobie trud ponownego samookreślenia, staliby się — przynajmniej w pewnym stopniu — bardziej wolnymi podmiotami” (Bourdieu 1987). To centralne zagadnienie *La misère...* najdobitniej zostało sformułowane przez Bourdieu (2004a) w melancholijnym panegiryku na cześć algijskiego etnologa i poety Moulouda Mammeriego.

¹⁸ Wydarzenie to ujawnia również ambiwalentne, proste i nietatwe zarazem, relacje Bourdieu ze światem społecznym, które sprawiały, że jego analizy socjologiczne były skrajnie wnikliwe i przez to bardziej bolesne.

Bourdieu poczuł się pewniejszy, na dobre pozbył się łatki „socjologa wyklętego”, przyjmując nominację na przywódcę i głównego obrońcę prawdziwie idealnego socjologicznego „miasta”¹⁹. Stało się też rodzajem pancerza ochronnego, dzięki któremu zaczął śmieiej wypowiadać się w debacie publicznej. Jego model walk o klasyfikacje mógł dzięki temu wykazać się bezpośrednio interwencjami w rzeczywistość, a socjologia refleksyjna zyskała również walor socjologii stosowanej (Bourdieu 1998b, 2001). Autor nie musiał już sublimować swego temperamentu politycznego w twory ściśle naukowe, do czego miał skłonność od czasu opracowania formuły klasyfikacji we wczesnych pracach poświęconych Algierii (Wacquant 2004, 2005a, s. 11–13).

Jeżeli rok 1993 uznamy za kamień milowy na drodze życiowej Bourdieu czy ostry zakręt w jego naukowej podróży, to warto cofnąć się o całe stulecie, by poznać rzeczywiste miejsce, jakie ta medalowa nagroda zajmuje w historii nauk społecznych. 3 marca 1893 r. młody absolwent École normale, nazwiskiem Émile Durkheim, bronił na Sorbonie opasłej dysertacji doktorskiej zatytułowanej *O podziale pracy społecznej* (1999), zwiastując samoustanowienie nowej dyscypliny pretendującej do wyższości nad literackim i filozoficznym podejściem, królującym wówczas w poznawaniu społeczeństwa i historii. Obrona ta została natychmiast uznana za wydarzenie, a sama praca przedstawiona jako „kamień węgielny nowej budowli” zwanej socjologią (sformułowania zgodne z protokołem komisji egzaminacyjnej, cyt. za: Fournier 2007, s. 188). Niestety szeregi durkheimistów zostały wkrótce zdziesiątkowane przez rzeź pierwszej wojny światowej, a o uratowanie z gruzów ich dorobku walczył bodaj jeden Marcel Mauss. W okresie międzywojennym Durkheim był uważany za „zdechłego psa” — by posłużyć się okrutnym określeniem Spinozy przywoływanym przez Marksa — a filozofia prędko odnowiła swą supremację. Jej „trzy H”: Hegel, Husserl i Heidegger, utorowały drogę niczym nieskrępowanej dominacji w połowie XX wieku Sartre’owskiej fenomenologii (Descombes 1996). Kolejnych dwóch dekad potrzebowała fala strukturalizmu na odrodzenie Durkheimowskiego projektu nauki społecznej ufundowanej na „filozofii bez podmiotu” i na wyniesienie młodego filozofa Bourdieu na socjologiczny łąd (Bourdieu, Passeron 1967). Idąc po złoto w 1993 roku, Bourdieu dobitnie położył kres długiemu zmierzchowi Durkheima i przywrócił socjologii należne miejsce na szczytach naukowej hierarchii jej kraju ojczystego.

¹⁹ Przez dziesięciolecia Bourdieu zmagał się z brzemieniem świadomości, że nigdy nie zdoła klarownie przedstawić swej socjologicznej wizji i adekwatnie wyjaśnić implikacji swych teorii: „Miałem to szczęście, że przez długi czas nie dbałem o sukces i rozgłos. Pamiętam, jak często nachodziła mnie myśl, że jeśli nadal będę się starał łączyć teoretyczne i techniczne kompetencje oraz intencje, które w powszechnym mniemaniu pozostają rozłączne, muszę się liczyć z niezrozumieniem i brakiem uznania” (Bourdieu 2004b).

Podziękowania

Chciałbym podziękować Pierre'owi Bourdieu (z którym wspólnie wpadliśmy na pomysł takiej publikacji już w 1997 roku), Jérôme Bourdieu, Marie-Christine Rivière, Gabrielle Balacz i Gilles'owi L'Hôte z Collège de France, a także Delphine Thierry-Mieg, Christelle Pineau i Sophie Deswarte z CNRS Images. Jestem też wdzięczny Patrickowi Champagne, Odile Henry, Remiemu Lenoir, Francine Muel-Dreyfus, Louisowi Pinto i Gisèle Sapiro za relacje; Megan Comfort za uwagi redakcyjne oraz Sarah Brothers za pomoc w poszukiwaniach bibliotecznych.

BIBLIOGRAFIA *

- Bourdieu Pierre, 1982, *Leçon sur la leçon*, Les Éditions de Minuit, Paris.
- Bourdieu Pierre, 1984, *Homo academicus*, Les Éditions de Minuit, Paris.
- Bourdieu Pierre, 1987, *Choses dites*, Les Éditions de Minuit, Paris.
- Bourdieu Pierre, 1989, *La noblesse d'État. Grandes écoles et esprit de corps*, Les Éditions de Minuit, Paris.
- Bourdieu Pierre, 1991a, *Introduction à la socioanalyse*, „Actes de la recherche en sciences sociales”, nr 90, grudzień, s. 3–5.
- Bourdieu Pierre, 1991b, *The Peculiar History of Scientific Reason*, „Sociological Forum”, t. 6, nr 1, s. 3–26.
- Bourdieu Pierre, 1992, *La main gauche et la main droite de l'État*, „Lignes. Revue trimestrielle: arts-littérature-philosophie-politique” 15 (marzec), s. 36–44 (przedruk w: Bourdieu 1998b).
- Bourdieu Pierre, 1993a, *The Field of Cultural Production*, Columbia University Press, New York.
- Bourdieu Pierre, 1993b, *A propos de Sartre*, „French Cultural Studies”, t. 4, październik, s. 209–211.
- Bourdieu Pierre, 1993c, *Il faudrait réinventer une sorte d'intellectuel collectif sur le modèle de ce qu'ont été les Encyclopédistes* (wywiad z Franckiem Nouchi), „Le Monde”, 7 grudnia.
- Bourdieu Pierre, 1993d, *Esprits d'État: genèse et structure du champ bureaucratique*, „Actes de la recherche en sciences sociales”, nr 96–97, marzec, s. 49–62.
- Bourdieu Pierre, 1993e, *À propos de la famille comme catégorie réalisée*, „Actes de la recherche en sciences sociales”, nr 100, grudzień, s. 32–36.
- Bourdieu Pierre, 1994, *Un Parlement des écrivains pour quoi faire?*, „Libération”, 3 grudnia.
- Bourdieu Pierre, 1996 [1993, *Comprendre*, rozdz. w: *La Misère du monde*], *Understanding*, „Theory, Culture, and Society”, t. 13, nr 2, s. 13–37.
- Bourdieu Pierre, 1997, *Passport to Duke*, „Metaphilosophy”, t. 28, nr 4, s. 449–455.
- Bourdieu Pierre, 1998a [1993], *On the Fundamental Ambivalence of the State*, „Polygraph” 10, s. 21–32.
- Bourdieu Pierre, 1998b, *Contre-feux: propos pour servir à la résistance contre l'invasion néo-libérale*, Liber, coll. Raisons d'agir, Paris.
- Bourdieu Pierre, 2001a [1992, *Les Règles de l'art. Genèse et structure du champ littéraire*], *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, tłum. Andrzej Zawadzki, Universitas, Kraków.
- Bourdieu Pierre, 2001b, *Science de la science et réflexivité*, Liber, Raisons d'agir, Paris.
- Bourdieu Pierre, 2002, *Le Bal des célibataires. Crise de la société paysanne en Béarn*, Seuil, Paris.
- Bourdieu Pierre, 2001, *Contre-feux 2: pour un mouvement social européen*, Raisons d'agir, Paris.

* Chronologia odgrywa tu ważną rolę, w nawiasach kwadratowych podaję więc lata pierwszych wydań i oryginalne tytuły publikacji Bourdieu.

- Bourdieu Pierre, 2004a [1998], *The Odyssey of Reappropriation*, „Ethnography”, t. 5, nr 4, s. 617–621.
- Bourdieu Pierre, 2004b, *Esquisse pour une auto-analyse*, Liber, Raisons d’agir, Paris.
- Bourdieu Pierre, 2005 [1996, *Champ politique, champ des sciences sociales, champ journalistique*], *The Political Field, the Field of the Social Sciences, and the Journalistic Field*, w: *Bourdieu and the Journalistic Field*, Rodney Benson, Erik Neveu (red.), Polity Press, Cambridge, UK.
- Bourdieu Pierre, 2006 [1997, *Méditations pascaliennes*], *Medytacje pascaliańskie*, tłum. Krzysztof Wakar, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bourdieu Pierre, 2008 [1980, *Le Sens pratique*], *Zmysł praktyczny*, tłum. Maciej Falski, Wyd. UJ, Kraków.
- Bourdieu Pierre, 2009a [1994, *Raisons pratiques. Sur la théorie de l’action*], *Rozum praktyczny. O teorii działania*, tłum. Joanna Stryczyk, Publikacja UJ, Kraków.
- Bourdieu Pierre, 2009b [1996, *Sur la télévision* oraz *L’Emprise du journalism*], *O telewizji. Panowanie dziennikarstwa*, tłum. Karolina Sztandar-Sztanderska, Anna Ziółkowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bourdieu Pierre, 2012, *Sur l’État. Cours au Collège de France, 1989–1992*, Seuil & Raisons d’agir Éditions, Paris.
- Bourdieu Pierre, 2013, *Pochwała socjologii*, w tym zeszycie „Kultury i Społeczeństwa”, s. 3–11.
- Bourdieu Pierre, Chartier Roger, 2010, *Le Sociologue et l’historien*, La Dispute, Paris.
- Bourdieu Pierre, Coleman James S. (red.), 1991, *Social Theory for a Changing Society*, Westview, Boulder, CO.
- Bourdieu Pierre, Haacke Hans, 1994, *Libre-Échange*, Seuil–Les Presses du réel, Paris.
- Bourdieu Pierre, Passeron Jean-Claude, 1967, *Sociology and Philosophy in France since 1945: Death and Resurrection of a Philosophy Without Subject*, „Social Research”, t. 34, nr 1, s. 162–212.
- Bourdieu Pierre, Wacquant Loïc, 2001 [1992, *Réponses. Pour une anthropologie réflexive*], *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, tłum. Anna Sawisz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bourdieu Pierre i in. 1993, *La Misère du monde*, Seuil, Paris.
- Brissot Jacques, 1993, *Portrait de Pierre Bourdieu*, CNRS Images/Femis (film w beta SP), Paris.
- Calhoun Craig J., LiPuma Edward, Postone Moishe (red.), 1993, *Pierre Bourdieu: Critical Perspectives*, University of Chicago Press, Chicago.
- Carles Pierre, 2001, *La Sociologie est un sport de combat*, CP Productions Montpellier (DVD).
- Descombes Vincent, 1996, *To samo i inne: czterdzieści pigę lat filozofii francuskiej (1933–1978)*, tłum. Bogdan Banasiak, Krzysztof Matuszewski, Spacja, Warszawa.
- Durkheim Émile, 1990, *Elementarne formy życia religijnego*, tłum. Anna Zadrożyńska, PWN, Warszawa.
- Durkheim Émile, 1999, *O podziale pracy społecznej*, tłum. Krzysztof Wakar, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Encrevé Pierre, Lagrave Rose-Marie (red.), 2003, *Travailler avec Bourdieu*, Flammarion/Champs, Paris.
- Fournier Marcel, 2007, *Émile Durkheim, 1858–1917*, Fayard, Paris.
- Freine Simon, 1993. „Souffrances d’en France. Entretiens sur la situation sociale en France avec l’Abbé Pierre et Pierre Bourdieu”, *La Marche du siècle*, France3, 14 kwietnia (dostępne na VHS, France3 Diffusion, 1h28).
- Lebaron Frédéric, 2009, *How Bourdieu ‘Quantified’ Bourdieu: The Geometric Modelling of Data*, w: *Quantifying Theory: Pierre Bourdieu*, Karen Robson, Chris Sanders (red.), Springer, Berlin.
- Pinto Louis, 2007, *La Vocation et le métier de philosophe. Pour une sociologie de la philosophie dans la France contemporaine*, Seuil, Paris.
- Sartre Jean-Paul, *Idiota w rodzinie: wybór tekstów z nieukończonej monografii*, tłum. Józef Waczków, Słowo/obraz terytoria, Gdańsk.

- Sintomer Yves, 2006, *La critique intellectuelle entre corporatisme de l'universel et espace public*, w: Pierre Bourdieu. *Théorie et pratique, perspectives franco-allemandes*, Hans-Peter Müller, Yves Sintomer (red.), La Découverte, Paris.
- Wacquant Loïc, 2004, *Following Pierre Bourdieu into the Field*, „Ethnography”, t. 5, nr 4, s. 387–414.
- Wacquant Loïc (red.), 2005a, *Pierre Bourdieu and Democratic Politics: The Mystery of Ministry*, Polity Press, Cambridge, UK.
- Wacquant Loïc, 2005b, *A Sociological Workshop in Action: Actes de la recherche en sciences sociales*, w: *The Columbia History of Twentieth-Century French Thought*, Lawrence D. Kritzman (red.), Columbia University Press, New York.
- Wacquant Loïc, 2013, *Symbolic Power and Group-Making: On Bourdieu's Reframing of Class*, „Journal of Classical Sociology”, t. 13, nr 2, s. 274–291.
- Weber Max, 1989, *Nauka jako zawód i powołanie*, w: Max Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, tłum. Piotr Egel, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.

Tłumaczenie Anna Sawisz

BOURDIEU 1993: A CASE STUDY IN SCIENTIFIC CONSECRATION

Summary

Drawing on archival materials and personal testimonies, the author reconstructs the conditions under which Bourdieu came to receive the Gold Medal of the National Center for Scientific Research, France's highest science prize, in 1993 as a signal case study of the existential predicament and institutional trappings of scholarly consecration. Bourdieu's award speech and the ceremony at which he read it present a triple interest for the history and sociology of sociology. They illustrate how a shaping figure in the discipline personally experienced, reflexively viewed, and practically navigated the nexus of science, authority, and power. They mark 1993 as a pivot-year in Bourdieu's intellectual evolution, leading to a new agenda foregrounding the state as paramount symbolic power, the alchemy of group formation, and the unfinished promise of democratic politics; and they help explain why he ventured more forthrightly into civic debate in the 1990s. Bourdieu's ambivalent acceptance of the prize also illustrates his conception of the 'Realpolitik of reason' and put an emphatic end to the eclipse of Durkheim by restoring sociology to its rightful place at the scientific zenith in the country of its birth.

Key words/słowa kluczowe

Pierre Bourdieu; intellectual capital / kapitał intelektualny; science / nauka; politics / polityka; French Academy / Akademia Francuska; history of sociology / historia socjologii